

Nowa afera z wyrabianiem posad

Spółka utalentowanego fałszerza z defraudantem

W czasie likwidowania przez władze skandalicznej afery podkomisarza straży więziennej, Stefana Dąbrowskiego, oraz jego współnika, Wacława Leliwy — Kani, którzy pobierali łapówki przy werbowaniu kandydatów do straży więziennej, natrafiono na ślady nowych nadużyć.

Rewizja w mieszkaniu Kani wykryła, że brat jego, Henryk, urządził prywatne biuro pośrednictwa pracy do instytucji państwowych. Korzystając z usług rozmaitych naganiaczy, wyciągał od bezrobotnych pieniądze i obiecywał im posady na pocztach, w telefonach, w tramwajach, w straży więziennej, fabrykach wojskowych i t. p. Henryk Kania przebywając w więzieniu zapoznał się z jakimś Edwardem Jurkowskim, który pomimo swej przeszłości kryminalnej był kierownikiem referatu robotniczego w woj. skowych zakładach pirotechnicznych w Rembertowie. Jurkowski z tytułu zajmowanego stanowiska, mógł we względnie łatwy sposób umieszczać protegowanych Kani na rozmaitych stanowiskach.

Kania więc razem z Jurkowskim utworzyli spółkę do eksploatacji łatwowiernych i naiwnych bezrobotnych, którzy bezkrytycznie powierzali im swoje pieniądze, ludząc się, że w zamian za to otrzymają pracę. Stawka za wyrobienie posady zależna była od zamożności klienta i wahała się w granicach 150 — 800 zł. M. in. niejaki Władysław Kozłowski, sprowadzony do „biura” Kani przez naganiaczy Juliana i Anny Dyków, wpłacił 800 zł. Miał on otrzymać posadę w „Pocisku”. Kiedy po pewnym czasie Kania zaproponował mu podrzędne stanowisko kontraktowego urzędnika, Kowalski nie zgodził się i zażądał zwrotu pieniędzy. Aferzyści wówczas oddali mu tylko 200 zł., na resztę zaś wystawili weksle, które okazały się bezwartościowymi papierami. W podobny sposób oszukali i niejakiego Ostrowskiego, który po wielu naganiacach otrzymał od oszustów również weksle. W kilkunastu wypadkach aferzystom udało się powaszać swoich protegowanych na posady, przyczem dokonano tego w niezwykle perfidny sposób.

Przyjmowanie nowych robotników do „Pocisku” nie zależało by najmniej od Jurkowskiego. On otrzymywał tylko listy nowoprzyjętych pracowników. Za poradą Kani, zaczął fałszować te listy w ten sposób, że wyskazywano na zwiska przyjętych, a wpisywano protegowanych Kani i Jurkowskiego. Zgłaszającym się zaś prawowitym kandydatom Jurkowski z miną pełną ubolewania oświadczał, że podanie nie zostało uwzględnione wobec braku odpowiednich kwalifikacji.

Kandydaci aferzystów z reguły posiadali te kwalifikacje, albowiem Kania zasłynął jako znakomity fałszerz dokumentów. Na poczekaniu fabrykował świadectwa z ukończenia szkół, matury, zaświadczenia z odbytej praktyki. Listy polecające i t. p.

Swoją umiejętnością przysłużył się nawet samemu Jurkowskiemu, który zdefraudował większą sumę pieniędzy w firmie, gdzie pracował. Przebywając w jednej celi z Kanią, Jurkowski zwierzył się, że jest bardzo niepokojny, ponieważ każdej chwili mogą paść na trop jego nadużyć i utraci on posadę. Kania przyrzekł pomoc i wkrótce dał mu fałszowane przez siebie rachunki i inne dowody kasowe, które w ten sposób zapelnili kompromitującą lukę w buchalterji Jurkowskiego.

Zatruci ciastem

KILONJA, 27. 5. (PAT.). — W ubiegłą sobotę po zjedzeniu ciasta zmarł przy objawach ostrego zatrucia żona lekarza i marynarz, następnie zachorowało jeszcze 8 osób.

niadze szalał w nocnych lokalach rozrywkowych. M. in. był on stałym gościem dancingu „Colombina”, gdzie płacił rachunki sięgające zawrotnych sum. Dość powiedzieć, że suma 5.000 zł., wyda na jednego wieczoru, była przeciętną życiowej skali aferzysty. Był on również stałym bywalcem w kabarecie literackim p. n. „Mellina Artystów” przy ul. Chmielnej 5.

Jurkowski, Kania i Dykowie znajdują się obecnie przed sądem Okręgowym. Kania przyznał się do winy, lecz twierdzi, że sprawę

wyrabiania posad traktował grzecznościowo. Całą winę zwała na Jurkowskiego, który miał go wciągnąć do afery i sam czerpał z tego zyski. Jurkowski zaprzecza natomiast swojej winie. Dowodzi, że wszystkich 8 kandydatów umieścił w „Pocisku” i to ulegając presji Kani, który przypominał mu chwile razem spędzone w celi więziennej i powoływał się z tego tytułu na przyjaźń. Dykowie oświadczyli, że nie wogóle w tej sprawie nie wiedzą.

Proces aferzystów potrwa 4 dni.

Gwałtowny huragan w Kieleckiem

Ofiary w ludziach. — Zbiory zniszczone. — Komunikacja przerwana

KIELCE, 27. 5. (PAT.). Ubiegłej nocy nad terenem gmin Samsonów i Mniów w powiecie kieleckim przeszedł gwałtowny huragan, połączony z ulewą i deszczem. Pola kilku wsi zostały zalane wodą, która doszczętnie zniszczyła plony.

Stan wód na rzekach i stawach gmin nawiedzonych huraganem podniósł się o 3 metry ponad poziom normalny, przyczem nadbrzeżne młyny, tartaki i osiedla zostały zalane wodą. Ludność z zagrożonych miejsc ewakuowano. Ponadto na terenach tych zniszczone zostały w szeregu miejsc drogi i mosty, a ruch kołowy został wstrzymany.

Wypadków z ludźmi nie było. Straty narazie nieobliczone.

KIELCE, 27. 5. (PAT.). Nad Skarżyskiem i okolicą w powiecie koneckim przeszła burza z ulewą i deszczem, skutkiem czego został podmyty tor kolejowy na szlaku Blizny — Sołyków. Komunikacja kolejowa na tym odcinku została przerwana. Ponadto została uszkodzona przewody telegraficzne, telefoniczne i elektryczne.

Oskarżony

Zabił niewygodnego świadka

GRUDZIĄDZ, 28. 5. W wsi Mroczenek pod Nowym Miastem na Pomorzu, dokonano potwornego zabójstwa. Sprawcą zbrodni jest niejaki Jacuński, znany w okolicy awanturnik, który w najbliższym czasie miał stanąć przed sądem. W jednej ze spraw Jacuńskiego na świadka powołano Jana Bieniackiewicza. Jacuński,

w obawie jego zeznań, podszedł go z nienawiścią i zabił strzałem rewolwerowym w głowę. Po dokonaniu zabójstwa Jacuński, dla zmylenia śladów i upozorowania samobrony, przebił sobie nożem rękę, a noż podrzucił koło zwłok zabitego. Oszustwo jednak się wydało i policja aresztowała Jacuńskiego.

Odkrycie przedhistorycznych grobowców

na terenie powiatów radzyńskiego i sochaczewskiego

Pod kierownictwem przedstawicieli muzeum archeologicznego dokonano w ostatnich czasach na terenie powiatów radzyńskiego i sochaczewskiego bardzo ciekawych odkryć. We wsi Nieporęcie w ub. tygodniu odkopano 6 grobów szkieletowych, pochodzących z XI stulecia po Chrystusie. Znalezione tam brązowe ozdoby głów kobiecych z zachowaniem jeszcze paskami rzemiennymi, służącymi do przytrzymywania tych ozdób. Paciorki szklane, noże i wyroby ceramiczne wzbogaciły zbiory muzeum archeologicznego w Warszawie.

Następnie we wsi Rybnik powiat sochaczewskiego odkopano grób typu kujawskiego, zawierający m. in. flaszę z kryzą glinianą, neolityczny topór z guzikowym obuchem. W sąsiedniej wsi Szwarocin przeprowadzane są badania emmentaryjska kultury łżyńskiej z IV okresu brązu. Pod pojęciem „kultury łżyńskiej” rozumie się specjalny typ grobu odkopanego swego czasu na Łżykach w Niemczech.

Antysemityzm w Monaco

BERLIN, 27. 5. (PAT.). W ubiegłym tygodniu doszło w Monako do wykrecozeń antysemickich w czasie których grupa młodych ludzi w cywilnych ubraniach zmuszała do zamykania sklepów żydowskich. Na niektórych sklepach wypisywano farbą olejną „żyd”. Policja, wkraczając energicznie dokonała szeregu aresztowań.

Wyrok w aferze z ramkami kolejowymi

Sąd Okręgowy ogłosił wyrok w procesie inż. Schaeffera, który bezprawnie wprowadził na terenie gdańskiej Dyrekcji Kolejowej nowy typ ramek blaszanych do biletów okesowych. Schaeffer wykonał to zamówienie w zagranicznej firmie, przyczem otrzymał od przedsiębiorstwa, tytułem prowizji, przeszło 30.000 zł. Skarb Państwa poniósł poważne straty, ponieważ prowizja ukryta była w cenie ramek, za które płaćła polska kolej.

Sąd skazał Schaeffera na rok więzienia oraz zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa 36.000 zł. Drugi oskarżony, niejaki Wonsch, został uniewinniony.

Letnie ulgi przejazdowe na Polskich Kolejach Państwowych

W związku ze zbliżającym się letnim sezonem turystycznym, polskie koleje państwowe przystąpiły do wydawania ulg przejazdowych dla turystów i osób, udających się do uzdrowisk i letnisk. Grupy turystów, należących do klubów turystycznych otrzymują zniżkę przy przejeździe 5 osób w wysokości do 33 proc. Korzystając z tych zniżek będzie również Polski Związek Kajakowy. Podobnie, jak w zeszłym roku, turyści będą mogli przy przejazdach pojedynczych wykupować bilety 1.000 lub 2.500-kilometrowe. Osobom powracającym z uzdrowisk oraz z letnisk nadmorskich w sezonie do 15-go czerwca i po 1-y września przynależna będzie ulga powrotna równa wysokości opłat tabeli urzędniczej. Rozszerzone zostaną

ulgi t. zw. weekendowe na przejazdy z Warszawy, Bielska, Bydgoszczy, Śląska, Gdańska, Gdyni, Lublina, Łodzi, Poznania, Radomia, Rzeszowa, Stanisławowa, Tarnowa, Wilna i t. p. Ważne one będą w dni świąteczne i niedzielne. Opłaty za bilety pobierane będą według taryfy urzędniczej. Wycieczki z zagranicy otrzymają — w zależności od liczebności grupy — 33 — 50 proc. zniżki. Uczestnicy wycieczek morskich linją Gdynia — Ameryka otrzymają ulgi według taryfy urzędniczej. Pielgrzymki do Częstochowy, Ostrej Brama i Kalwarii Zebrzydowskiej otrzymają nieco większe ulgi od dawniejszych. Dla innych miejscowości, odwiedzanych przez pielgrzymów przynależna będą zniżki poszczególnych dyrekcji kolejowych.

Uroczyste otwarcie

Pociągu-wystawy

W dniu 29 b. m. nastąpi uroczyste otwarcie Pociągu-Wystawy przemysłu polskiego, który przed wyruszeniem w objazd po kraju zatrzyma się na kilka dni w stolicy. Pociąg-Wystawa obejmuje 30 wagonów, zawierających ekspozycje, a pozatem posiada specjalny wagon-kino, wagon typowy dla personelu, wagon restauracyjny oraz wagon-elektrownię. Stosownie do zakresu programu, organizatorzy Wystawy uwzględnią niemal wszystkie działy przemysłu polskiego oraz rolnictwa, w tem instytucje rolnicze i oświa-

ta rolnicza, a pozatem walka z przymitem oraz przedsiębiorstwa państwowe. Uwzględniono również nie które szczególnie ważne w naszym życiu gospodarczym zagadnienia, jak np. sprawę rybołówstwa morskiego.

Pierwsza tura Pociągu-Wystawy obejmuje część województwa warszawskiego, Poznańskie, Pomorze, Górny Śląsk. Druga tura obejmie już odleglejsze od ośrodków produkcyjnych miasta i miasteczka, które Pociąg-Wystawa zapozna z towarem krajowym

Dwa nowe rekordy Polski pobite na Bielanach

W C.I. W. Fie na Bielanach odbyła się wczoraj na zakończenie obozu przedolimpijskiego treningowa próba sprawdzenia wyników naszych czołowych lekkoatletów. W czasie tej próby pobite zostały dwa rekordy Polski, mianowicie na 300 mtr. Siwak (Lwów) osiągnął wynik 1:10:16 sek. Oba wyniki są lepsze od dotych-

czasowych rekordów Polski. W innych konkurencjach uzyskano również dobre wyniki. Na 2 tys. mtr. Noji miał czas 5:38,8, na 110 mtr. przez płotki Twardowski uzyskał wynik 15,6. Lokajski rzucił oszczepem 64,47 mtr.; Moronczyk skoczył w dal 6,87 mtr.

Sensacyjna porażka

Hebby z Wittmanem

We Lwowie zakończył się wczoraj międzyklubowy mecz tenisowy pomiędzy Legią warszawską a Lwowskim Klubem Tenisowym. W ogólnej punktacji zwycięstwo odniosła Legia w stosunku 4:1.

Największą sensacją poniedziałkowych spotkań była porażka Hebby z Wittmanem. Wittman odniósł olbrzymi sukces, bijąc najlepszą obecnie rakietę Polski w stosunku 6:3, 3:6, 6:2. Mecz miał przebieg dramatyczny. Hebda po dobrym zapoczątkowaniu wykażal pod koniec nerwową nieopanowaną grę, popełniając szereg rażących błędów. Wittman wygrał zasłużenie był bowiem graczem bardziej równym.

Kronika sportowa

Jutro, t. j. w środę, na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie odbędzie się o godz. 17.30 mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi pomiędzy Warszawianką i Polonią. Mecz ten odbędzie się dlatego w dzień powszedni, że następnego dnia Legia grać będzie z ŁKS-em.

Mecze Polonii z Warszawianką zwane są powszechnie Derbami Piłkarskimi Warszawy. Obecny mecz będzie 35 kolejnym spotkaniem obu drużyn. Polonia wystąpi w składzie: Korniejewski (Szambara), Zastawniak — Bulanow, Seichert — Szczepaniak — Odrowąż, Kruk — Herysz — Łańko — Ciszewski — Puchniarz. Warszawianka wystawi następujący skład: Jachimiek, Zwierz — Krysiński, Sechan — Sroczyński — Jordan, Sonntag — Sachs — Smoczek — Święcki — Pirich. Sędziować będzie p. Sznajder z Krakowa.

W Poznaniu odbędzie się w środę interesujące zebranie zarządu Polskiego Zw. Bokserskiego, na którym rozważane będą kwestje międzyklubowych spotkań naszej reprezentacji bokserskiej w sezonie bieżącym, oraz — obozów olimpijskich. Na zebraniu tem będzie delegat PUWF-u, kpt. dr. Retinger z Warszawy.

W Bydgoszczy odbyły się mistrzostwa lekkoatletyczne Pomorza z udziałem zawodników miejscowych oraz z Grudziądza, Torunia, Gdańska i Inowrocławia, w ogólnej liczbie 107 zawodników i 31 zawodniczek. W ogólnej punktacji konkurencji męskiej zwyciężył Sokół I — Bydgoszcz — 91 pkt. przed 2) WKS — Grudziądz — 77 pkt. i 3) Sokół — Grudziądz 55

Stan Wilimowskiego Pogorszył się

W stanie najlepszego piłkarza polskiego nastąpiło w poniedziałek nagłe pogorszenie. Wilimowski, który znajdował się już na kuracji w domu przewieziono spowrotem do szpitala w Katowicach.

Na dziś, zwołano konsylium lekarskie, które zbada chorego.

Członkowie rodzin rzemieślników wolni od ubezpieczeń społecznych

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał okólnik, interpretujący nowellę do rozporządzenia Prezydenta R. P. o ubezpieczeniach społecznych w dziale przepisów, zawierających zwolnienia dla rodzin rzemieślników od obowiązku ubezpieczenia chorobowego. Za rzemieślnika uważa się okólnik uznawać należy zajęcia zawodowe, o-

kreślone prawem przemysłowcem z dn. 10.3.1924. Bliskimi krewnymi, korzystającymi ze zwolnień, są poza rodzicami, dziećmi, wnukami i t. d., także rodzeń i przyrodni bracia, oraz siostry. Pozaetawanie we wspólnym gospodarstwie domowym, uprawiające do zwolnień, rozumieć należy jako wspólne zamieszkanie i żywienie się.

Żydowski adwokat Oszukał zredukowanych robotników

KRAKÓW, 27. 5. — W wyniku śledztwa prowadzonego przeciw zarządowi fabryki wyrobów platerowych „Sowa”, zawieszono w czynnościach dr. Ludwika Steinberga, adwokata, zarządzającego masą konkursową i oddano go z polecenia władz pod dozór policyjny.

Jak się okazuje, adw. Steinberg obejmując nadzór, wykorzystwał ciężkie położenie robotników i wymusił na nich podpisanie deklaracji, w której robotnicy zrzekli się całkowicie swej pretensji

do fabryki, za co otrzymali tylko minimalne odprawy. Oszukani przez sprytnego zarządcę starzy pracownicy firmy zostali wyrzuceni na bruk, z czego skorzystał Steinberg i zaoszczędzone fundusze obrócił na niezwykle wysoką gaź dla swego bratanka, którego przyjął na posadę zastępcę zarządcy. Steinbergowi zarzucają, że dwukrotnie przeszkodził w zawarciu umowy z dłużnikami, co spowodowało zupełną ruinę przedsiębiorstwa.

Sport zagranicą

Sportowcy sowieccy, którzy dotąd jeszcze nie udzielają się sportowcom innych państw, zaczynają nasładować Amerykanów, organizując gigantyczne imprezy. Tak np. w zimie słyszeliśmy o raidach narciarskich na dystansie kilku tysięcy kilometrów, później o raidach łyżwiarskich na dystans kilkuset kilometrów. Teraz znów kolarze weszli na widownię.

W tych dniach w Odessie nastąpi start 6 kolarzy sowieckich do wielkiego raidu na trasie Odessa — Władystok. Będzie to najdłuższy raid kolarski na świecie, gdyż trasa wynosi 14.000 km.

Niemiecki lekkoatleta, Weinköth, uzyskał w tych dniach kosmolany wynik w skoku wysz, osiągając 1 m. 96 cm. Przy próbie przeskoku na 201 c. Weinköth rzucił tydzielem głowy.

Donosiliśmy niedawno o wznowieniu stosunków sportowych w lekkiej atletyce pomiędzy Finlandią a Szwecją. W wyniku tej poprawy stosunków słynny biegacz Nurni, którego dyskwalifikacja była powodem przerwania przed kilku laty tych stosunków, obraził się na swój związek i zezwolił z funkcji trenera olimpijczyków fińskich. Ostatnio jednak Nurni rozmyślił się i cołną swoją rezygnację.

Miller, amerykański mistrz świata w wadze piórkowej, zwyciężył na punkty w 10 rundach Szkota, nazwiskiem Walsh. — Marcel Thil, bokserski mistrz świata w wadze średniej, bronić będzie dnia 1 czerwca swego tytułu w Barcelonie w walce z Hiszpanem Ara.